

KRAKUS

CZWARTEK 24 STYCZNIA 1822. *NUMER* 18.

Kronika Narodowa.

Roku 1702 Polacy napadli niespodzianie Szwedów rabujących w Piotrkowie i wyparowawszy ich za miasto do młyna pod Bugajem, tam ich oskoczyli, zbili, i sześć wozów z pieniędzmi do których po 12 par wołów było zaprzężonych łupieżcom wydarli.

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

Kasyno wczorajsze było nad wszelkie spodziewanie tak pełne, że z początku z trudnością młodzież tańczyć mogła. Osoby wszelkiego stanu znajdowały się, wesołość ożywiała zabawę, skromność ją upiękniała. —

Damy nasze wszelkie starania łożą ku wzniesieniu sceny ojczystej; postanowiły ciągle odwiedzać teatr. Oprócz pierwszego piętra wiele innych loż ma być abonowanych od Lutego. Narodowość jest hasłem pięknych Krakowianek, przykład ten winne są same sobie, bo skądże go dzisiaj czerpać?.... —.Zatrudnione losem ubóstwa, przysposabiają loterią. - widowiska, - o których spodziewamy się, że w krotce będziemy mogli obszerniej donieść. Mamy nadzieję, że teatr nasz niebawem zbliży się do epoki najchlub-

niejszej dla rozsądnych Polaków, z upokorzeniem politowania godnej *etranzomanii*.... —Słychać że cała sala teatralna i wszystkie dekoracye, mają być gustownie odnowione pęzlem Stachowicza.

Aktorowie francuzcy, w chwili wyjazdu do Wilna, znowu się zatrzymali w Warszawie na 24. widowisk, na żądanie swoich miłośników.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Grecya i Turcya. Kiedy z wielu miejsc nadchodzą wiadomości o pokoju, przygotowania spieszne w Mołdawii i Wołoszczyznie do wojny, zaprzeczają im prawdy. Wojna podług doniesień z Jass do Kamieńca Podolskiego nadeszłych, niebawnie wybuchnąć ma. Sułtan Turecki ma sam stanąć na czele wojska swego i spodziewany jest w Adrjanopolu. Mnogie hordy są w pochodzie i nad brzegami Prutu zbierają się. Oba brzegi Dunaju napełnione są Turkami. Okręty z Galaczu, do Odessy przybyłe potwierdzają to samo. Podobnież dziać się ma z strony Rossyi. Wielkie magazyny zakładane są nad Dniestrem. — W Odessie mnostwo robotników pracuje nad ładunkami. —Kordon graniczny nad Prutem jest ścieśniony. Dywizya Sabaniewa odebrała w posiłku trzy rejmenta strzelców. — Do Londynu nadeszły wiadomości z Petersburga głoszące wojnę. — Dzienniki angielskie donoszą, że król wirtemberski ma w tej wojnie dowodzić wojskiem polskim. (???) Okręty angielskie mają zawieść 20,000 beczek prochu na morze śródziemne. (Zapewne dla Turków.) Jenerał Tomasz Gordon, dowodzca grecki Trypolizzy, dla słabości tylko zdrowia przybył do Zante, lecz nie z przyczyny wzgardy dla Greków jak to bajecznie rozgłaszają nieprzyjaciele ich wolności. — Słychać że Churszid basza w bitwie przegranej z Alym baszą Janiny, śmiertelny cios odebrał. — Woyna Turków z Persami nieustaje. Syn Szacha Perskiego jest udzielnym i niesłucha rozkazów z Teheranu.

Francya. Na granicach francuzkich wybuchły niespokojności. Gońcy jedni po drugich spieszyli do Paryża. — Gubernator w Metz, ma być albo zabity, lub raniony. — Powstańcy chcieli opanować młyn prochowy pod Kolmarem.